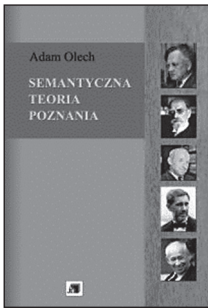


Adam Olech, *Semantyczna teoria poznania*

Częstochowa: Wydawnictwo AJD, 2014, 292 s., plus errata,
ISBN 978–83–7455–415–2



O TYM, CO W POLSKIEJ KULTURZE FILOZOFICZNEJ NAJLEPSZE

Prawdziwa wartość publikacji o charakterze poznawczym¹ ujawnia się zazwyczaj po wielu dekadach od momentu ich ogłoszenia. Samo poszukiwanie takich ponadprzeciętnych wydawnictw w nowoczesnym systemie akademickim wygląda na czynność daremną, anachroniczną. Kto dziś do-cieka rzeczywistej wartości książki?² Refleksje tego rodzaju przychodzą na myśl, gdy ma się przed sobą monografię au-torstwa Adama Olecha, która przykuwa uwagę każdą drobnostką, pozytywnie wyróżniającą ją na tle — skądinąd coraz to bardziej profesjonalnych — wy-dawnictw akademickich³. Do których z coraz liczniejszych — wymuszonych

¹ Intencjonalnie używam mocnych, a kontrowersyjnych sformułowań: rzeczywistą wartość przeciwstawiam wartości pozornej, jako wyraz przeświadczeń piszącego te słowa, w zgodzie z którymi w tak zwanym środowisku akademickim (i jego społecznym funkcjonowaniu) obserwujemy w ostatnich dekadach daleko idące przewartościowania. Celowo unikam określeń w rodzaju „naukowy”, „akademicki”, gdyż w minionych latach uległy one dewaluacji, pozostając nierzadko semantycznie pustym frazesem, ochocho odmienianym przez wszystkie przypadki i rodzaje.

² Ponownie podkreślam, iż w funkcjonującym obecnie systemie akademickim stosunkowo mało ważną okolicznością jest zawartość rozprawy — miarą wartości współczesnego akademika jest w pierwszym rzędzie liczba publikacji, nie tyle zaś ich jakość, doniosłość teoretyczna itp. Por. Trela, 2017.

³ Przykładowo, kto z szanownych czytelniczek i czytelników słów niniejszych przypomina sobie wydaną w ostatnich dekadach monografię zaopatrzoną w poręczną, staroświecką, tekstylną zakładkę?

przez panujące obecnie system bibliometryczny — sięgniemy za dekadę? Za pięć dekad? Nie mam najmniejszych wątpliwości, że w tej, raczej nielicznej, grupie książek obrazujących osiągnięcia humanistyki w Polsce pierwszych dekad XXI stulecia znajdzie się *Semantyczna teoria poznania*.

Monografia składa się ze *Wstępu*, *Wstępu historycznego*, jedenastu (zróżnicowanych objętościowo) rozdziałów oraz *Zakończenia*. Ważnym i wartym odnotowania elementem pracy są obszernie przypisy sytuujące omawiane zagadnienia w szerszym kontekście kulturowo-metodologicznym, a także skrupulatne zestawienia bibliograficzne, charakterystyczne dla ugruntowanych najlepszą tradycją monografii w starym dobrym stylu.

Kwestia stylu, smaku, pewnego rodzaju dystansu do podejmowanych problemów jest czymś wielce charakterystycznym dla pisarstwa Olecha. Potrafi on w swojej twórczości godzić entuzjazm i świeżość spojrzenia — charakterystyczne dla młodzieńca — z dojrzałą i wyważoną analizą racji oraz pokorą charakterystyczną dla dojrzałego mędrca. Wrażenie to potęguje sokratyczna metoda prowadzenia narracji, czyli stawianie pytań i udzielanie wyczerpujących odpowiedzi, poprzedzonych drobiazgowym rozbiorem i analizą ugruntowaną tradycją, w kręgu której autor pozostaje, a mianowicie tradycją Szkoły Lwowsko-Warszawskiej i jej dziedzictwem.

W roku 2017 minęła czterdziesta rocznica opublikowania pierwszego w języku polskim⁴ opracowania dotyczącego Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, choć faktycznym początkiem, żmudnego procesu przywracania tej formacji należnego jej miejsca w kulturze intelektualnej współczesności była fundamentalna monografia autorstwa profesora Jana Woleńskiego z roku 1985⁵.

Tych kilka minionych dekad niestrudzonych wysiłków hermeneutycznych i popularyzatorskich najważniejszych historyków Szkoły Lwowsko-Warszawskiej: Jana Woleńskiego i Jerzego Jadackiego, a także coraz liczniejszych kontynuatorów ich starań, uzasadnia nieco szerszy namysł nad stanem świadomości miejsca i roli tej formacji w krajowym życiu intelektualnym. Jednym ze znaczących autorów, którzy sporą część swej działalności akademickiej poświęcili szkole, jest Adam Olech, który niemal od początku przywracania jej fenomenowi, współtworzy, wraz ze wspomnianymi wyżej autorami, portret intelektualny grupy zainicjowanej przez Kazimierza Twardowskiego. Przytoczone okoliczności niech mi będzie wolno uznać za wstęp do refleksji nad wszechstronnie imponującą monografią profesora Olecha.

Tytułowa semantyczna teoria poznania jest koncepcją wyrastającą z tradycji Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, a jednocześnie jednym z ważniejszych

⁴ Historycznie pierwszą pracą dotyczącą tego jednego z ważniejszych fenomenów intelektualnych XX wieku była książka Henryka Skolimowskiego (Skolimowski, 1967), zaś pierwszą w języku polskim była monografia Stefana Zameckiego (Zamecki, 1977).

⁵ Książka Woleńskiego, *Filozoficzna Szkoła Lwowsko-Warszawska* (Woleński, 1985), została przetłumaczona na język angielski i kilka innych.

jej rezultatów poznawczych — mimo że pozostaje stosunkowo słabo znana szerszemu gronu odbiorców. Tak składa się zazwyczaj, że teorie niebanalne, wyrafinowane intelektualnie i logicznie, dłużej szukają drogi do grona profesjonalistów, nie mówiąc już o szerokiej świadomości czytelniczej⁶. Jak precyzyjnie informuje nas autor: semantyczna teoria poznania jest metaepistemologicznym projektem teorii poznania, a jednocześnie jego realizacją.

W obrębie filozofii, podobnie jak w przypadku każdego innego obszaru dociekań, są zagadnienia mniej i bardziej skomplikowane, a także problematyka podstawowa bądź będąca jej konsekwencją. Olech porusza się w swojej monografii po obszarach fundamentalnie trudnych, tematach, które śmiało można uznać za najbardziej podstawowe dla dwudziestowiecznej filozofii. Przy czym przekracza, tradycją określone, obszary specjalizacji bądź — lepiej powiedzieć — metafizyczne granice szkół, które w znacznym stopniu pozostają na sobie wzajem impregnowane, tj. filozofię analityczną i filozofię fenomenologiczną.

Pytanie nurtujące Olecha brzmi następująco: jaka filozofia języka leży u podstaw semantycznej teorii poznania sformułowanej przez Kazimierza Ajdukiewicza i realizowanej w projektach Romana Suszki i Jana Woleńskiego. Deticzne analizy metaepistemologiczne dokonane przez Olecha wykazują, że jest nią filozofia języka wyłożona przez Edmunda Husserla w drugim tomie jego monumentalnych *Badań logicznych* (Husserl, 2000). Co więcej, Olech sugestywnie wykazuje, iż inne ujęcia problematyki filozofii języka (wypracowane na gruncie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej) nie są odpowiednie dla realizacji projektu Ajdukiewicza, w którym kluczową rolę odgrywają pojęcia określone co do treści, tj. wiążące dane wyrażenie językowe z konkretnym językiem. Ten wątek rozważań Olecha jest interesujący również z racji czysto historycznych: okazuje się bowiem, że w zakresie pojęć określonych co do treści Ajdukiewicza pojmowanie języka jest znacznie bliższe filozofii Husserla, niż ma to miejsce w ujęciu Romana Ingardena — będącego faktycznym uczniem i kontynuatorem projektu fenomenologicznego niemieckiego filozofa.

Jednym z ważniejszych walorów semantycznej teorii poznania jest podejście do problemów epistemologicznych od strony językowej, co umożliwia stosowanie narzędzi logicznych aplikowanych tym sposobem bezpośrednio do problemów teoriopoznawczych. Tym samym na gruncie semantycznej teorii poznania, wywodzonej przez Olecha z *Badań logicznych* Husserla możliwe staje się utożsamienie treści językowych z treściami sądów i pojęć, a semantyczna teoria poznania staje się logicznym reprezentantem tradycyjnej epistemologii. Intencjonalna teoria wyrażań wyłożona przez Husserla mocno

⁶ Dość wspomnieć, tytułem sugestywnej ilustracji, iż najbardziej spektakularne osiągnięcie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej: semantyczna definicja prawdy Alfreda Tarskiego (i powiązane z nią fundamentalne twierdzenia logiczne), pozostaje poza świadomością szerszego grona czytelników — mimo że od jej ogłoszenia minęło ponad osiemdziesiąt lat.

wiąże język i poznanie poprzez utożsamienie aktów poznawczych z aktami intencji znaczeniowych uwikłanymi w naoczne przedstawienia tworów słownych. W tychże werbalizuje się poznanie, a rezultaty aktów poznawczych, czyli logicznie pojmowane poznanie, utożsamia się z istotami aktów intencji znaczeniowych, a te z kolei traktuje się jako logiczne znaczenia tych wyrażzeń, które składają się na logicznie pojmowane poznanie.

Wykazanie zasadności powyższego wnioskowania (utożsamienia) sprawia, że każdy akt poznawczy, który ma zasługiwać na miano „poznawczego”, musi być aktem werbalizowanym. Tym samym Olech uzasadnia utożsamienie każdego aktu poznawczego z aktem jego werbalizacji, przez co — jako że analizy prowadzone są od strony wyrażzeń językowych — akty poznawcze zostają zobiektywizowane i nadają się do prowadzenia analiz metodami *stricte* logicznymi, nadając im walor obiektywności. Metaepistemologiczne analizy Olecha mają charakter prawdziwie pionierski w tym sensie, że nie były nigdy przedmiotem rozważań autorów semantycznej teorii poznania, tj. Ajdukiewicza, Suszki i Woleńskiego.

Autor w planie metaepistemologicznym odróżnia semantyczną teorię poznania jako projekt od jego realizacji. Przy czym projekt ów autor uważa za najważniejsze, prócz logiki⁷, osiągnięcie Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (pozostając zgodnym w tym zakresie z ocenami Woleńskiego). Jest też obecny w monografii Olecha element negatywnej oceny, w której autor podąża za Mieczysławem Omyłą:

na terenie polskiej filozofii, na której gruncie semantyka powstała i która w ciągu ostatnich lat czterdziestu związana była mocno z logiką formalną, nie znajdujemy właściwie poważniejszych zastosowań semantyki do problematyki filozoficznej (s. 108).

To, co najbardziej zaskakujące — jako rezultat czynionych przez Olecha analiz — to okoliczność silnego uwikłania Szkoły Lwowsko-Warszawskiej w inspirację pierwszej fenomenologii Husserla. Zaskakujące, jeśli uwzględnimy losy i relacje między fenomenologami ze szkoły Ingardena i kolejnymi generacjami kontynuatorów projektu Twardowskiego. Wszelako, kiedy weźmiemy pod uwagę czynnik historyczno-biograficzny, zaskoczenie znika: wszak obie szkoły wyrastają z Husserlowskiego pnia, zaś osoba Twardowskiego jest spoiwem łączącym szkołę Husserla z jego uczniami, twórcami polskiej filozofii analitycznej.

Mając na uwadze historyczno-filozoficzne analizy Olecha, za najważniejsze i najbardziej interesujące wypada uznać rozważania zawarte w rozdziale X — *Czy semantyczna teoria poznania była inspirowana wynikami badań Tarskiego?*

⁷ Używam określenia „logika” dla krótkości, gdyż lista szczegółowych osiągnięć — rezultatów badawczych osiągniętych w szkole — jest zbyt obszerna i niepowiązana z recenzowanym tomem, toteż choćby wzmiankowanie o nich tutaj jest nieuzasadnione.

Autor, analizując podstawowe dla projektu Ajdukiewicza teksty, w szczególności *Obraz świata i aparatura pojęciowa* (Ajdukiewicz, 1963), pokazuje niezależność jego dociekań od semantycznej teorii prawdy w ujęciu Alfreda Tarskiego. Choć niepomijalne i ważne są także uwagi poczynione w rozdziale kolejnym (poświęconym problemowi nośników wartości logicznych), gdzie autor wskazuje na szereg trudności, niekonsekwencji, względnie niejasności w stanowiskach poszczególnych autorów Szkoły Lwowsko-Warszawskiej (Kazimierz Twardowski, Tadeusz Czeżowski, Tadeusz Kotarbiński, Alfred Tarski). Ukazanie tych trudności ma walor nie tylko historyczny, stanowi także uzasadnienie dla projektu semantycznej teorii poznania, a leżący u jej podstaw paralelizm treści aktów poznawczych i znaczeń wyrażen zdaniem Olecha „legitymizuje metaepistemologiczny projekt semantycznej teorii poznania” (s. 224).

Warto wspomnieć o problematyce podejmowanej przez autora w zakończeniu monografii, tj. problemu zasadności granic stosowania logiki i jej narzędzi do analizy treści wyrażonych w języku naturalnym. Jest to tak zwany spór rekonstrukcjonistów (w gronie których znajdziemy bohaterów rozprawy Olecha: Ajdukiewicza, Suszkę i Woleńskiego) i tak zwanych deskrypcjonistów, którzy negują możliwość, względnie celowość, stosowania logiki w odniesieniu do twierdzeń filozofii. Olech, śladem Ajdukiewicza, opowiada się za „umiarkowanym rekonstrukcjonizmem” opartym na takim parafrazowaniu twierdzeń filozofii, aby możliwe było stosowanie do nich twierdzeń i metod logiki.

Książka jest napisana ze swadą, czyta się ją przyjemnie (co nie jest jednoznaczne z twierdzeniem, że jest to lektura łatwa — przeciwnie, wymaga systematycznego skupienia i napięcia uwagi, co osobiście uważam za jeden z licznych walorów tej publikacji), do czego przyczyniła się metoda pisarska Olecha: wspomniana narracja prowadzona w pytaniach i odpowiedziach. Sam autor nazywa ją „analizami formalno-logicznymi”. Chwalony przeze mnie uprzednio bardzo rozbudowany system obszernych objętościowo przypisów jest jednocześnie rodzajem uciążliwości. Autor uzasadnia tę uciążliwość potrzebą trzymania spójności zasadniczego wyводу — z czym niepodobna polemizować. Cel ten autor znakomicie osiągnął, wszelako szereg informacji trafiających do przypisów Olecha jest bardziej wartościowy niż tekst zasadniczy niejednej współczesnej monografii — również tych habilitacyjnych. Książka jest mocno osadzona w kontekście społeczno-historycznym realiów Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Co ważne, autor nie tylko prezentuje historyczne stanowiska, ale także przedstawia własny punkt widzenia w poszczególnych fragmentach rekonstruowanych debat.

Wątpliwości nasuwają się w związku z tytułem omawianej książki — zwłaszcza gdy uwzględni się kontekst personalno-historyczny. Kiedy bowiem Ajdukiewicz opracowywał podstawy semantycznej teorii poznania termin „semantyka” nie był powszechnie stosowany, nadto sam myśliciel od niego stronił, przedstawiając swój „manifest filozoficzny” (Ajdukiewicz, 1963) w kategoriach

syntaktycznych. Natomiast, jak wiadomo, w późniejszym okresie twórczości Ajdukiewicz lokował podstawy swoich rozważań w obszarze pragmatyki logicznej. Wątpliwość powyższa narasta, zwłaszcza wobec faktu, że autor wskazuje na niezależność semantycznej teorii poznania od semantycznej teorii prawdy — tym samym zasadnym wydaje się rozważenie innego tytułu dla tej ważnej publikacji. Z drugiej wszakże strony określenie, które obrał za tytuł Olech, wydaje się zwyczajnie adekwatne. Przyznam, że po napisaniu zasadniczego zrebu niniejszej recenzji zapoznałem się z opiniami habilitacyjnymi dotyczącymi monografii. Jeden z recenzentów, profesor Adam Jonkisz, również wspomina o problematyczności tytułu monografii Olecha, a nawet formułuje alternatywne propozycje tytułu: *Epistemologia semiotyczna* albo *Semiotyczna teoria wiedzy*. Pomysły te można uznać za trafne jedynie w przypadku ograniczenia rozumienia terminu „semiotyka” wyłącznie w odniesieniu do jej logicznej eksplikacji czy też wykładni. Wszelako nie od dziś wiadomo, że termin „semiotyka” ani wyłącznie, ani nawet przede wszystkim nie jest zarezerwowany dla tak rozumianej jego wykładni, toteż — ostatecznie — pomysł Jonkisz wypada uznać za chybiony. Być może sygnalizowane trudności terminologiczne związane z tytułem będzie dobrze poruszyć we wprowadzeniu do kolejnego wydania recenzowanej książki?

Jak zauważył Andrzej Bronk, inny z recenzentów monografii (Bronk, 2015), istotnym brakiem książki jest nieobecność angielskiego spisu treści, tudzież streszczenia, które mogłoby być choćby namiastką tego, co autor sygnalizuje, a mianowicie potrzeby upowszechnienia fenomenu społeczno-filozoficznego, jakim była rekonstruowana przez Olecha debata semantyczna. Niestety w znacznym stopniu pozostaje ona fenomenem lokalnym, nieznanym szerszemu gronu odbiorców. Tymczasem *Semantyczna teoria poznania* zdecydowanie zasługuje na szerszą prezentację czytelnikowi anglojęzycznemu; skądinąd wiem, że trwają prace nad wydaniem angielskim tej publikacji.

Podsumowując, pozostaje powrócić do tego, co twierdziłem na początku tej recenzji — *Semantyczna teoria poznania* autorstwa Adama Olecha to jedna z ważniejszych publikacji filozoficznych ogłoszonych w ramach ruchu filozoficznego w Polsce w minionych dekadach. O doniosłości tej stanowią zarówno okoliczności epistemologiczne, metodologiczne, jak i historyczne.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz, K. (1963). *Obraz świata i aparatura filozoficzna*. W: K. Ajdukiewicz. *Język i poznanie* (t. 1). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bronk, A. (2015). Recenzja habilitacyjna. Dostęp: <http://www.ck.gov.pl/promotion/id/4585/type/1.html> (12.10.2017).
- Husserl, E. (2000). *Badania logiczne* (t. 2). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. [Wyd. niemieckie: 1901].

- Jonkisz, A. (2015). Recenzja habilitacyjna. Dostęp: <http://www.ck.gov.pl/promotion/id/4585/type/1.html> (12.10.2017).
- Skolimowski, H. (1967). *Polish analytical philosophy*. London: Routledge.
- Trela, G. (2017). Od filozoficznego apokryfu do apokryficznej filozofii. W: M. Woźniczka (Red.). *Apokryficzność (w) filozofii*. Częstochowa: Wydawnictwo AJD.
- Woleński, J. (1985). *Filozoficzna Szkoła Lwowsko-Warszawska*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Zamecki, S. (1977). *Koncepcja nauki w Szkole Lwowsko-Warszawskiej*. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

*Grzegorz TRELA**

* Dr filozofii, wykładowca w Department of Philosophy, St. Augustine University, Tanzania. E-mail: trelok@gmail.com.

